

■ Wioletta Gnacikowska 2009-11-24, ostatnia aktualizacja 2009-11-24 19:58:11.0

## **Łódzkie lotnisko rozpoczyna ważną inwestycję: budowę docelowego terminalu pasażerskiego nr 3. W maju 2011 roku powinien odprawiać pierwszych pasażerów**

We wtorek Leszek Krawczyk, prezes lotniska, i Wojciech Gerber, członek zarządu Warbudu SA, podpisali umowę w sprawie budowy terminalu. Na ten dzień łódzkie lotnisko czekało od wiosny, od kiedy próbowano wyłonić wykonawcę. Po każdym przetargu protesty firm, które przegrały, nie pozwalały na podpisanie umowy i rozpoczęcie prac budowlanych. Ostatni przetarg próbowano rozstrzygnąć trzy tygodnie temu. Wtedy wygrała firma Warbud, ale w ciągu przepisowych dwóch tygodni przegrany PORR odwołał się do decyzji. Jednak Krajowa Izba Odwoławcza przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych - po zapoznaniu się z protestem - uznała, że nie ma przeszkód, by podpisać umowę z Warbudem.

Przekazanie wykonawcy terenu pod budowę nastąpi w ciągu tygodnia, a prace rozpoczną się 7 grudnia. Inwestycja potrwa 18 miesięcy i powinna zakończyć się wiosną 2011 r.

Nowoczesny terminal pasażerski będzie miał cztery kondygnacje. Odprawa pasażerska będzie odbywała się na parterze na 14 stanowiskach (check-in), skąd pasażerowie pójdą do stanowisk kontroli kart pokładowych i przejdą do kontroli bezpieczeństwa.

W budynku można będzie jednocześnie odprawiać pasażerów czterech boeingów 737. W terminalu mają być jeszcze pomieszczenia centralnej sortowni bagażu, hale odpraw, sklepy wolnocłowe, pomieszczenia techniczne, garaż dla służb lotniska, biura z zapleczem oraz centrum monitoringu.

Elewacja zewnętrzna będzie wykonana ze szkła i aluminium. Całkowita powierzchnia budynku wyniesie prawie 25 tys. m kw. Docelowo nowy terminal będzie w stanie obsłużyć od 1,5 do 3 mln pasażerów. Wartość całej inwestycji szacowana jest na ok. 190 mln zł, przy czym ok. 106 mln zł dostaniemy ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego.

Bez tej inwestycji Lotnisko im. Reymonta mogło tylko pomarzyć o nowych ważnych połączeniach. Przewoźnicy flagowi, na których nam najbardziej zależy, wymagają wyższego standardu obsługi niż przewoźnicy nisko kosztowi, którym wystarcza to, co w tej chwili oferuje lotnisko. Szybkie wybudowanie terminalu zalecała Łodzi zresztą Lufthansa Consulting, która przygotowała strategię dla łódzkiego lotniska.

Wioletta Gnacikowska